GLOBALNIE · OPINIA

RESTORE BRITAIN RZUCA WYZWANIE FARAGE'OWI. CO GŁOSI NOWA PARTIA NARODOWA?

Marcin Żyro · 4 marca 2026

Nieśmiała w kwestiach imigracji Reform UK stała się zbyt umiarkowana dla części prawicy.



Jeszcze niedawno brytyjska Partia Konserwatywna musiała ulegać lewicowej poprawności politycznej, żeby przyciągnąć do siebie postępowych wyborców. Teraz zbyt umiarkowana dla części prawicowych działaczy stała się partia Reform UK Nigela Farage'a. Tak – w największym skrócie – wygląda geneza głośnego ostatnio ugrupowania Restore Britain, której przywódcą jest Rupert Lowe.

W ostatnich dniach do ugrupowania – oficjalnie zarejestrowanego w połowie lutego – dołączyło dwóch lokalnych radnych. Samorządowcy z hrabstwa Warwickshire w środkowej Anglii zdecydowali się opuścić Reform UK, bo ich zdaniem ugrupowanie „ojca brexitu" stało się zbyt umiarkowane. Centrowy kierunek obrany przez partię Farage'a ma być obliczony jedynie na zdobycie popularności, dlatego zdaniem jej byłych działaczy – pod kątem ideowym – po prostu przestaje być ona interesująca.

Przeciwko Farage'owi

Dołączenie radnych Reform UK do Restore Britain dobrze obrazuje powody, dla których nowe ugrupowanie w ogóle powstało. W połowie ubiegłego roku jego budowę zapowiedział dotychczasowy poseł Reform UK do Izby Gmin, Rupert Lowe. Po kilku miesiącach sporów z Farage'm i jego zwolennikami, postanowił on opuścić partię, z ramienia której był nawet deputowanym do Parlamentu Europejskiego.

Spór obu polityków dotyczył między innymi sposobu kierowania działalnością Reform UK. Lowe twierdził, że Farage zaczął budować „partię protestu pod przewodnictwem mesjasza" – choć nie wiadomo, czy „ojciec brexitu" w ogóle sprawdziłby się w roli premiera Wielkiej Brytanii. Dla Lowe'a Reform UK za mało skupiało się na formułowaniu własnego programu, a także na budowaniu swojego merytorycznego zaplecza. Były prezes klubu piłkarskiego Southampton wszedł w spór także z innymi członkami kierownictwa partii. W marcu ubiegłego roku ówczesny formalny przewodniczący Reform UK, Zia Yusuf, zawiadomił policję o popełnieniu przestępstwa przez Lowe'a, który miał mu grozić.

Nic dziwnego, że ostatecznie obecny lider Restore Britain zdecydował się na opuszczenie Reform UK i założenie swojego własnego ruchu. Na krytykę Farage'a Lowe najprawdopodobniej pozwolił sobie z powodu jednoznacznego wsparcia, jakie udzielił mu amerykański miliarder Elon Musk. Właściciel portalu X zasugerował na początku ubiegłego roku, że Lowe byłby najlepszym kandydatem na przewodniczącego Reform UK, a w razie rozłamu mógłby stworzyć prawicową alternatywę dla partii Farage'a.

Konsolidator

W czerwcu ubiegłego roku Lowe, już jako niezależny poseł do Izby Gmin, rozpoczął budowę swojej własnej formacji. Restore Britain początkowo miało być organizacją pracującą nad całkowitą zmianą polityki prowadzonej przez Zjednoczone Królestwo. W tamtym czasie wydawało się, że na kolejne ugrupowanie zwyczajnie nie będzie miejsca, bo swoją własną partię Advance UK zaczął budować też były wiceprzewodniczący Reform UK, Ben Habib – notabene pół-Pakistańczyk z pochodzenia, choć po matce również potomek żołnierza znad Sommy.

> Dopiero teraz Lowe zdecydował się na przekształcenie swojej organizacji w partię polityczną. Restore Britain zgodnie z jego planami ma być swoistym ośrodkiem koordynacji lokalnych prawicowych ugrupowań. Zmiana charakteru działalności ruchu spowodowała, że rozstali się z nim między innymi znani samorządowcy z Partii Konserwatywnej.

Zjednoczenie z nową partią polityczną rozważa natomiast wspomniane Advance UK. Lewicowy dziennik „The Guardian"[1] uważa, że fuzja obu grup wywodzących się z Reform UK oznaczałaby konsolidację brytyjskiej skrajnej prawicy. Partia Habiba jest wspierana bezpośrednio przez antyislamskiego aktywistę Tommy'ego Robinsona, a na niedawnym kongresie założycielskim Restore Britain pojawili się w dużej liczbie znani prawicowi dziennikarze i youtberzy. Co ciekawe, poparcia nowej inicjatywie udzielił też John Cleese, lider legendarnej grupy kabaretowej Monty Python.

Nowe ugrupowanie cieszy się wsparciem wspomnianego już Muska. Założyciel Tesli i SpaceX podszedł bardzo entuzjastycznie do idei powołania nowej partii, ponieważ jest powszechnie znany ze swojej anty-

patii do osoby Farage'a. Były szef Departamentu Wydajności Rządu Stanów Zjednoczonych zachęcał niedawno do wstępowania do Restore Britain, chwaląc zdolności polityczne Lowe'a.

Przeciwko imigrantom

Popularność brytyjskiej prawicy i organizowanych przez nią manifestacji jest związana z narastającym sprzeciwem wobec imigracji. Masowy napływ cudzoziemców był jedną z głównych przyczyn wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, ale brexit – ku zmartwieniu prawicy – wcale nie powstrzymał procesu podmiany etnicznej w Zjednoczonym Królestwie. Co więcej, pod koniec rządów Partii Konserwatywnej liczba cudzoziemców osiedlających się na Wyspach Brytyjskich biła koleje rekordy. Do tego doszła sprawa z lipca 2024 roku, gdy syn imigrantów z Rwandy zabił trójkę kilkuletnich dziewczynek w miasteczku Southport.

> Restore Britain w sprawie imigracji zajmuje jednoznaczne stanowisko: w Wielkiej Brytanii mogą pozostać tylko cudzoziemcy będący w stanie samodzielnie się utrzymać, znający język angielski i angażujący się na rzecz lokalnych społeczności. Ogółem polityka w tej sprawie ma stać się dużo bardziej rygorystyczna.

W praktyce partia przewiduje, że Zjednoczone Królestwo będzie systematycznie pozbywać się cudzoziemców ze swojego terytorium. Restore Britain chce każdego roku podwajać liczbę znajdujących się na terenie kraju migrantów, którzy będą deportowani do swoich ojczyzn, a także postuluje zniesienie całego systemu azylowego. W partyjnym programie przewidziano ponadto stworzenie tak zwanej „czerwonej listy". Obywatele znajdujących się na niej państw będą objęci szczególną kontrolą, która utrudni im wjazd do Wielkiej Brytanii. Z reperkusjami dyplomatycznymi musiałyby się liczyć kraje odmawiające przyjęcia z powrotem swoich obywateli.

Jedną z najgłośniejszych jak dotąd akcji Restore Britain była zbiórka podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie masowych deportacji, którymi mieli zostać objęci nielegalni imigranci. Tylko w ciągu dwóch pierwszych dni petycję do Izby Gmin poparło blisko 300 tysięcy Brytyjczyków. W tej kwestii nacjonaliści domagają się praktycznej realizacji programu przyjętego jeszcze przez torysów. Obiecywali oni swoim wyborcom przeniesienie obcokrajowców przebywających w Zjednoczonym Królestwie do specjalnych zagranicznych ośrodków, w których mieliby oni oczekiwać na rozpatrzenie ich wniosków o azyl.

Powrót do chrześcijaństwa

Lowe w trakcie kongresu nowego ugrupowania powiedział, że pod jego rządami Wielka Brytania pozostanie krajem chrześcijańskim. Magazyn „Premier Christianity"[2] uznał wypowiedź lidera Restore Britain za „polityczną petardę", ponieważ odwołania do wiary i tożsamości narodowej są na wyspach powszechnie uważane za politycznie niepoprawne. Jak wiemy, Wielka Brytania jest już zresztą krajem bardzo mocno zsekularyzowanym – z chrześcijaństwem identyfikuje się obecnie mniej niż połowa populacji.

Dla nowej prawicowej partii tradycyjna religia Brytyjczyków jest punktem odniesienia w dużej mierze z

powodu masowej islamskiej imigracji. Muzułmanie oficjalnie stanowią około sześciu procent mieszkańców Zjednoczonego Królestwa, a w dużych miastach ich obecność jest aż nadto widoczna. Wyznawcy islamu mają coraz więcej do powiedzenia w wyborach, dlatego brytyjska lewica w wielkomiejskich samorządach jest reprezentowana coraz częściej przez działaczy nieszczególnie kryjących się ze swoimi radykalnymi poglądami.

Zachowanie chrześcijańskiego charakteru Wielkiej Brytanii ma z tego powodu wymagać radykalnych działań. Restore Britain proponuje przeciwdziałanie obecności islamu w przestrzeni publicznej. Prawicowe ugrupowanie w swoim programie domaga się wprowadzenia zakazu noszenia burki przez muzułmańskie kobiety, proponując w tym aspekcie przeniesienie na brytyjski grunt regulacji wprowadzonych już przez kilka państw Europy Zachodniej. Zjednoczone Królestwo ma być także wolne od uboju rytualnego w celach religijnych, co także jest wyraźnym nawiązaniem do praktyk wyznawców islamu.

Odwrót od liberalizmu obyczajowego?

> Partia Konserwatywna w trakcie swoich rządów wprowadziła najbardziej progresywne przepisy w całej historii kraju. Restore Britain w swoim programie rzuca wyzwanie lewicowo-liberalnej inżynierii społecznej, domagając się zakończenia wspierania postępowej polityki przez państwo – dotyczy to tak sztandarowych spraw jak transseksualizm, aborcja czy eutanazja.

Partia kierowana przez Lowe'a najwięcej miejsca w swoich ideologicznych deklaracjach poświęca tzw. tożsamości płciowej. Uważa ona, że płeć nie jest konstruktem społecznym, ale kwestią czysto biologiczną. Z tego powodu brytyjskie państwo nie powinno uznawać w swoich dokumentach operacji jej zmiany, a także zaprzestać profilowania usług pod żądania „osób transpłciowych". Warto w tym miejscu podkreślić, że kwestie takie jak możliwość korzystania z toalet dla kobiet przez transseksualistów, były jednym z głównych tematów poruszanych w trakcie kampanii przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi.

Lider Restore Britain jest też przeciwnikiem aborcji. W Izbie Gmin popierał on zmiany mające zdelegalizować możliwość przerywania ciąży bez żadnego powodu, sprzeciwiając się zwłaszcza dokonywaniu zabiegów w ostatnich jej miesiącach. Lowe sprzeciwiał się ponadto legalizacji eutanazji, uznając prawo proponowane przez Partię Pracy za „odrażające". Przepisy dotyczące wspomaganego samobójstwa nadal są jednak procedowane przez brytyjski parlament.

Wolny rynek i puby

Prawica w Wielkiej Brytanii kojarzy się głównie z liberalizmem gospodarczym. Akurat pod tym względem Restore Britain nie różni się istotnie od Partii Konserwatywnej i Reform UK. Nowe ugrupowanie krytycznie odnosi się do obecnego ustawodawstwa podatkowego i gospodarczego, które w jego opinii zostało ustanowione na podstawie „opartej na zazdrości filozofii redystrybucji bogactwa".

> Zmniejszenie wpływu państwa na obywateli ma zostać osiągnięte między innymi przez wpro-

> wadzenie najniższych danin w Europie. Restore Britain wierzy, że niskie podatki od przedsiębiorstw zachęcą firmy z całego świata do inwestowania w Zjednoczonym Królestwie.

To jednak nie oznacza poparcia dla całkowitej swobody przepływu kapitału. Partia twierdzi, że Wyspy Brytyjskie przekształciły się w „bankomat całego świata", co jedynie napędza imigrację. Obcokrajowcy przesyłają zarobione przez siebie pieniądze do swoich krajów, stąd też zagraniczne przekazy pieniężne służą „wypompowywaniu" środków finansowych z brytyjskiej gospodarki. Restore Britain chciałoby ukrócić ten proceder przez wprowadzenie specjalnego podatku od wysyłania środków finansowych poza granice kraju.

Ugrupowanie nie wzywa natomiast do zniesienia fundamentów państwa opiekuńczego. Musi ono jednak podlegać pewnym zmianom, a mianowicie zacząć służyć jedynie samym Brytyjczykom. Partia kierowana przez Lowe'a wzywa więc w swojej deklaracji do wycofania wsparcia socjalnego dla imigrantów. Wszystkie główne programy społeczne mają być skierowane do brytyjskich obywateli, zaś samorządy powinny przyznawać mieszkania socjalne młodym Brytyjczykom, a nie obcokrajowcom ubiegającym się o azyl.

Specyficzny przejaw prawicowości w wydaniu brytyjskim widać na jeszcze innym polu. Kultura angielskiego pubu jest na tyle zakorzeniona w tradycji, że brytyjskie ugrupowania uznają ją wręcz za element tożsamości narodowej. Lokale od kilku lat przeżywają jednak poważne problemy, dlatego ich liczba drastycznie spada. Restore Britain chcąc uratować puby jako „istotne instytucje obywatelskie", proponuje więc obniżenie podatków i wprowadzenie specjalnych ulg, pozwalających na przetrwanie całej branży gastronomicznej oraz hotelarskiej.

***

Ewentualny sukces Restore Britain zależy od kilku czynników. Najważniejszym z nich jest skala rozczarowania wyborców bardziej centrowym kursem Reform UK. Strategia obrana przez Farage'a coraz bardziej upodabnia jego partię do torysów, dlatego część prawicowych wyborców może szukać radykalniejszej alternatywy. Z drugiej strony Reform UK potrafi dostosować się do nowych uwarunkowań, na przykład naśladując w ostatnich dniach Restore Britain w podnoszeniu postulatu powrotu do chrześcijańskiej tożsamości kraju. Bez względu na partyjne rozgrywki pozytywną informacją jest sama zmiana publicznego dyskursu w Wielkiej Brytanii. Przez lata zdominowany przez lewicę, dziś staje się on wyraźnie bardziej prawicowy. Z tego też powodu w niektórych sondażach Restore Britain cieszy się już kilkuprocentowym poparciem.

---

[1]
https://www.theguardian.com/politics/2026/feb/15/rupert-lowe-great-yarmouth-first-party-far-right-reform-uk

[2]
https://www.premierchristianity.com/opinion/rupert-lowe-says-britain-is-a-christian-country-is-it/21051.article

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=lb6-qrLYeV4

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/restore-britain-rzuca-wyzwanie-farageowi-co-glosi-nowa-partia-narodowa/

NIEZALEŻNOŚĆ KOSZTUJE

Utrzymują nas przede wszystkim czytelnicy. Dzięki nim możemy publikować analizy, których nikt nam nie zamawia, i zostawiać je otwarte dla wszystkich.

WESPRZYJ NAS

wspieram.nlad.pl

Zeskanuj, aby wesprzeć